

Jak donosi w dzisiejszym wydaniu *Corriere dello Sport*, Mattia Destro nie rozwiązał jeszcze problemów z prawym kolaniem, operowanym w styczniu. Przy wysiłku kolano ponownie puchnie, co zdarzyło się również podczas niedawnych Mistrzostw Europy U21.

W Izraelu znalazł mało przestrzeni na boisku właśnie dlatego, że nie był w stanie trenować z ciągłością. Napastnik podda się kolejnym badaniom, w nadziei, że będzie gotowy na początek nowego sezonu. Uraz kolana jest bardzo delikatny, gdyż chodzi o uszkodzenie łąkotki bocznej. Czas powrotu jest dłuższy niż przy urazie łąkotki przyśrodkowej i zgodnie z protokołem leczenia stosowanym również w Romie, trzeba będzie zastosować tworzywo sztuczne oraz artroskopię.

Profesor Pierpaolo Marini operował tą techniką analogiczny problem u różnych graczy i wszyscy oni wrócili na boisko po 70 dniach: Bacinovic, Pepe, Ferronetti, Badu i Bovo. Sytuacja zostanie sprawdzona przez sztab medyczny Giallorossich przed wyjazdem na zgrupowanie do Riscone. Być może będzie niezbędna nowa interwencja chirurgiczna, aby ustabilizować kolano.

Autor: abruzzo